

Prof. Roman Broszkiewicz
Październik 1956

Andrzej Sikorski
Longines pani Glapiak

Michał Kuczmierowski,
człowiek Morawieckiego

ZOSTAWILI DŁUGI
I PUSTĄ KASĘ

RZĄD
DWUTYGODNIOWY

WILCZE DOŁY KACZYŃSKIEGO

ISSN: 1509-3115 Indeks: 353299



9 771509 311508

◆ TEATR CAPITOL ◆

**POLSKA
PRAPREMIERA**

wrzesień 2025

GRAMY W CAŁEJ POLSCE!

PÓŁ ŻARTEM...

tłumaczenie tekstu
i reżyseria
OLAF LUBASZENKO

autor **PETER QUILTER**

Piotr BONDYRA Jakub DMOCHOWSKI Pola GONCIARZ Robert JANOWSKI Justyna JEDEN
Jakub KWAŚNIEWICZ Olaf LUBASZENKO Anna-Maria SIEKLUCKA
Jasper SOLTYSIEWICZ Michałina SOSNA Beata ŚLIWIŃSKA Krzysztof WIEŚCZEK

◆ KUP



◆ www.teatrcapitol.pl

Patroni Medialni

WYDZIAŁ KULTURY

Teatr Capitol

Kobiety

ams

Stolicy

Familie.pl

DGP

Intermark

SWAT GWIAZD

P

Gazeta

ACAPITOL

kicket

ARTYSTYKA

STREFA MUSIC

imzo

obc

obc



Jerzy Domański MÓJ PRZEGLĄD

Murem za Żurkiem

Kto ma największy udział w niszczeniu praworządności i rozwaleniu sądownictwa? Odpowiedź jest oczywista. Prezes Kaczyński, polityk, który niczego nie podpisuje i zawsze występuje się kimś innym. Najlepszy w Polsce specjalista od sprytnego żonglowania ludźmi i stanowiskami. I jeszcze lepszy w straszaniu wszystkich, którzy stają mu na drodze. Po przeszło 30 latach wypełnionych szalbierstwami i deprecjonowaniem wszystkich słów ważnych dla Polaków, z takimi słowami jak prawo i sprawiedliwość włącznie. Po wypraniu ich przez Kaczyńskiego niewiele już znaczą. A przynajmniej nie to, co jest zapisane w podręcznikach i wykładane na uczelniach.

Jeśli jednak ktoś myśli, że Kaczyński już kończy demolkę całego systemu, na którym opiera się państwo, grzeszy naiwnością. Najnowszy przykład obsesji tego największego szkodnika to chamska napaść na ministra Waldemara Żurka, który krok po kroku próbuje wyciągać sądownictwo z głębokiej zapaści. Prezes grozi ministrowi Żurkowi, że „powinien się znaleźć, i to na bardzo długie lata, w państwowych zakładach karnych”. Nie trzeba chyba lepszego dowodu na to, jak bardzo Kaczyński jest spanikowany aktywnością i pomysłowością ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Do niego

i do tej grupy polityków PiS, których słusznie zalicza się do zorganizowanej grupy przestępczej, zaczyna docierać, że w wyborach parlamentarnych za dwa lata mogą brać udział tylko wtedy, jeśli służba więzienna zrobi punkty wyborcze. Bardzo wielu Polaków czeka na to, że za przekręty finansowe i dojenie państwa na wiele sposobów wreszcie przyjdzie PiS odpowiedzieć. Dlatego nie tylko warto, ale wręcz trzeba słowem i czynem wspierać wysiłki Waldemara Żurka.

Propozycje zawarte w tzw. ustawie praworządnościowej mają sens. I gdyby uzyskały akceptację prezydenta Nawrockiego, mogłyby przywrócić prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Nasz kraj przestałby płacić gigantyczne odszkodowania za chaos, jaki wprowadzają wadliwie powołani neosędziowie i wydawane przez nich wyroki. Ktokolwiek by był ministrem sprawiedliwości, musi przeciąć tę paranoję wymyśloną przez Ziobrę przy akceptacji Dudy. Nie jestem naiwny i nie wierzę w dobrą wolę prezydenta Nawrockiego. Co oznacza, że bez społecznego wsparcia minister Żurek nie da rady.

W lipcowym numerze „Przeгляdu” Waldemar Żurek był bohaterem okładki z tytułem „Po czynach go poznamy”. Po dwóch miesiącach mogę dopowiedzieć: murem za Żurkiem.

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 **Wilcze doły Kaczyńskiego**
Operacja „rząd dwutygodniowy”
- 12 **Boska cześć Agnieszki Glapiak**
Z MON do KRRiT... i przed sąd
- 15 **Ścigany – Michał Kuczmierowski**
Wraca jedna z największych afer PiS
- 18 **Szymon, coś ty narobił?**
Scenariusze dla Polski 2050 i koalicji
- 22 **Powtórka z rozrywki**
Odrzewany projekt polityczny
Nowa Polska
- 24 **Paradoks szkolnej wycieczki**
Nauczyciel pracuje, lecz nie zarabia
- 28 **Trzeba się skarżyć na złe traktowanie**
– rozmowa ze Stanisławem Brzozowskim

HISTORIA

- 32 **Październik 1956**
z perspektywy klubów inteligencji
Majstersztyk reżyserii?

ZAGRANICA

- 38 **Europejski papierek lakmusowy**
Wygrana Babiša – kłopot dla UE
- 42 **Flotylla i demokracja**
Korespondencja z Włoch
- 45 **Francuski dług wobec Trypolisu**
Korespondencja z Francji

KULTURA

- 48 **Chopina portret psychologiczny**
– rozmowa z Michałem Kwiecińskim
- 52 **Nawet gdy znikniemy, Chopin zostanie**
– rozmowa z prof. Marcinem Gmysem
- 55 **Sztuka słuchania**
Nike dla Elizy Kąckiej
- 57 **Prorok końca świata**
Łászló Krasznahorkai z literackim Noblem
- 58 **Culturalia**
- 66 **Arcana Fabularum Malwiny de Bradé**
Tajemnice zapomnianych baśni

SPORT

- 60 **Dobrze się strzela po setce**
Młodzi zdolni za mało grają

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 **Jerzy Domański**
Murem za Żurkiem
- 27 **Jan Widacki**
Mamy z Litwinami ogromny skarb
wspólnego dziedzictwa
- 31 **Andrzej Romanowski**
Słabnięcie państwa
- 37 **Stanisław Filipowicz**
Kto kogo powinien się bać?
- 41 **Roman Kurkiewicz**
Jednostronnie, z premedytacją
- 51 **Tomasz Jastrun**
Koń i kartofel
- 59 **Wojciech Kuczok**
Mizantrop nobliwy

55

KULTURA

SZTUKA SŁUCHANIA

Nike dla Elizy Kąckiej



60

SPORT

DOBRCZE SIĘ STRZELA PO SETCE

Młodzi zdolni za mało grają



66

GALERIA

ARCANA FABULARUM MALWINY DE BRADÉ

Tajemnice zapomnianych baśni



Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. JACEK DOMIŃSKI/REPORTER



✉ Wędrując przez Polskę

Po felietonie Andrzeja Romanowskiego trzeba to powiedzieć otwarcie: te pomniki są tak złej jakości artystycznej, że szpecą polską przestrzeń miejską. A przy tym upamiętnienia Lecha Kaczyńskiego są moralnie obciążone manią brata, który,

manipulując widmem zamachu, wręcz odarł tę pamięć z majestatu śmierci. Tak było od początku, od wmuszenia Dziwiszowi pochówku na Wawelu między przed- i popołudniem, nachalnie i samowolnie, wbrew protestom artystów i zastrzeżeniom konserwatorów. Z cyniczną świadomością, że chwila żałoby i uległość kardynała stwarzają niepowtarzalną szansę, bo zasługi Lecha same w sobie nie były aż tak duże, żeby je podnosić do godności królewskich sarkofagów. Żadne wspinanie się na palce nie sprawi jednak, by godzący się na kierowanie nim z tylnego siedzenia brat („melduję wykonanie zadania”) stał się w pamięci Polaków drugim Piłsudskim. Prawdziwe sławy rosną w ciszy.

Andrzej Lam

f 35 lat religii w szkole i coraz szybsza laicyzacja

Religię wprowadzono do szkół jako element układu premiera i kandydata na prezydenta RP Tadeusza Mazowieckiego z Kościołem katolickim w sprawie poparcia w wyborach prezydenckich. Ale księża i tak poparli Wałęsę. Dwóch wybitnych i mądrych ludzi, bardzo się różniących – prof. Władysław Bieńkowski i ks. prof. Józef Tischner – uważało, że szkolna katecheza będzie czynnikiem przyspieszonej laicyzacji. Nie byli jedyni.

Włodzimierz Zielić



Gdy byłem smarkiem, lubiłem chodzić z babcią do kościoła. Szczególnie wieczorami. Atmosfera była niesamowita, półmrok rozświetlony świecami, zapach wosku i kadzidła, rzeźbiony ołtarz błyszczący pozłacanymi ozdobami. I głos księdza unoszący się nad wiernymi z ambony. A w tle muzyka organowa i odbicia światła w witrażach. Przed kościołem wchodzących witali proboszcz i organista, każdego z szacunkiem i bez podawania ręki do całowania. To tam mówiono o potrzebach kościoła i ustalano, czy coś kupić, czy może ktoś umie coś naprawić. Salka do lekcji religii też miała swój urok i atmosferę. Tak było. A teraz do klasy przychodzi katechetka czy ksiądz, sala lekcyjna bez wyrazu, obwieszona tablicami z kserowanymi rycinami i tekstami, gdzieś jakiś ołtarzyk bez sensu. I? Brak atmosfery, brak chętnych.

Krzysztof Szydłowski

f Uniwersytety na sprzedaż

Skoro sytuacja szkolnictwa wyższego jest zła (bo jest), to proszę jeszcze przyjrzeć się sytuacji oświaty. Tu jest bardzo źle. Następuje odpływ młodych i zdolnych osób ze szkół, bo trudno się utrzymać z ochłapów. Pensje nauczycieli nadal nie są powiązane ze średnią krajową. Zarobki nauczycieli początkujących są tylko nieznacznie wyższe od minimalnej krajowej. O jakim podniesieniu prestiżu zawodu nauczyciela mówi pani minister edukacji, jeśli wymagania stawiane polskim nauczycielom są europejskie, pensje zaś erytrejskie?

Damian Paweł Strączyński



ZDJĘCIE TYGODNIA



Nobel nie dla Trumpa. Norweski Komitet Noblowski pozostał nieugięty wobec natarczywości Donalda Trumpa i tegoroczną pokojową nagrodę przyznał liderce wenezuelskiej opozycji, Marii Corinie Machado.

Zmarł prof. Adam Strzembosz (95 lat).

Legendarny sędzia. W latach 1990–1998 był pierwszym prezesem Sądu Najwyższego, a od 1994 do 1998 r. przewodniczącym Krajowej Rady Sądownictwa. W latach 80. działał w opozycji. Jako uczestnik obrad Okrągłego Stołu przewodniczył podzespołowi ds. reformy prawa i sądów. Wielokrotnie protestował przeciwko reformom sądownictwa wprowadzanym przez PiS i prezydenta Dudę. Był symbolem obrony niezależności wymiaru sprawiedliwości.

Neosędziowie są coraz drożsi. Trybunał w Strasburgu ma do rozpatrzenia ok. 1 tys. skarg przeciw Polsce z powodu prowadzenia spraw sądowych przez osoby wadliwie powołane. Z analizy 91 spraw już zakończonych przez trybunał wynika, że **neosędzia Joanna Lemańska** kosztuje skarb państwa 45 tys. euro, a **neosędzia Maria Szczepaniec** 52,5 tys. euro. Może jednak to one zapłacić?

Parlament Europejski **odebrał immunitety europośtom PiS Michałowi Dworczykowi i Danielowi Obajtłkowi**. Teraz będą odpowiadać przed polską prokuraturą w sprawach, których dotyczyły wnioski.

Agnieszka Kopacz, nauczycielka polskiego i informatyki w I LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Sopocie, została **Nauczycielką Roku 2025**. Konkurs organizują „Głos Nauczycielski” i Ministerstwo Edukacji.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji poinformowało o 52 tys. przypadkach nienależnego pobrania przez Ukraińców

świadczenia 800+. Na kwotę ponad 80 mln zł.

Jacek Stawiski został **nowym redaktorem naczelnym „Tygodnika Powszechnego”**. Jest dziennikarzem telewizyjnym i radiowym (RMF FM, TVN 24), publicystą prasowym i podkasterem.

Collegium Humanum, dziś jako Varsovia, działa, jakby nie było gigantycznej afery z wystawieniem tysięcy fikcyjnych dyplomów. Właściciel uczelni i były rektor Paweł C. opuścił areszt i wbrew prawu zakulisowo zarządza uczelnią. Szczególną paranoją są tydzień studentów psychologii (9,3 tys.) odbywających studia online.

Nie będzie fabryki pomp ciepła w Dobromierzu (woj. dolnośląskie). Miała kosztować 1,2 mld zł i zatrudniać 500 osób. Niemiecki koncern Bosch wstrzymał inwestycję.

W czasach rządów PiS minister obrony Mariusz Błaszczak za ponad 14 mld zł kupił samoloty FA-50 produkcji koreańskiej bez uzbrojenia. Jak więc mogą skutecznie dyżurować w czasie potencjalnych ataków?

Klaudia Zwolińska wywalczyła dwa złote i brązowy medal na mistrzostwach świata w kajakarstwie górskim rozgrywanych w Australii. Jest pierwszą zawodniczką w historii z takim osiągnięciem na jednych zawodach.

Oddano do użytku całą liczącą 310 km trasę **Via Baltica**. Od granicy z Litwą w Budzisku do Warszawy. Ostatnim odcinkiem była 13-kilometrowa obwodnica Łomży.

PRZEBŁYSKI

Polski prezydent wybiera polskie woreczki

Pewno nie słyszeliście o firmie Luna Corporate. Ale od czego jest prezydent Nawrocki? Znowu zadziwił świat. Tym razem, zażywając na sesji ONZ woreczki nikotynowe. Jeden z asystentów podał mu woreczki nikotynowe marki 77 o smaku miętowym. Podobny produkt Nawrocki zażył podczas debaty prezydenckiej z Rafałem Trzaskowskim. Nie było snusa, bo snusy, jak mówią fachowcy, zawierają liście tytoniowe. A w woreczku jest sama nikotyna z dodatkiem aromatów smakowych i zapachowych.

Michał Kozłowski, prezes firmy Luna Corporate, chwali się tym, że polski prezydent wybiera polskie woreczki. Reklamuje to w pięciu językach. Właścicielem spółki jest Dawid Urban. Większość Polaków krytykuje zachowanie Nawrockiego, ale dzieciom, z którymi jadł kebab, imponuje taki gość z używkami. Brrr...



Pegasus obciąża Sławomira Nowaka

W tej aferze jest wszystko. W roli głównej Sławomir Nowak, kiedyś złote dziecko Platformy Obywatelskiej. Dziś, po dziewięciu miesiącach spędzonych w areszcie, trudno poznać byłego ministra i szefa ukraińskiej agencji drogowej. Zarzuty ma bardzo poważne. Pranie pieniędzy, wielomilionowe łapówki, nieruchomości, cenne obrazy i drogie zegarki. O tym mówi Jacek P., były przyjaciel Nowaka, świadek koronny prokuratury, który u swoich rodziców ulokował sejf, a w nim 4 mln w różnych walutach. Proces toczy się w Sądzie Okręgowym w Warszawie. Jacek P. ma status głównego świadka oskarżenia. Będzie się działo. Już zresztą się dzieje. Sąd Rejonowy w Warszawie umorzył zarzuty przyjmowania przez Nowaka łapówek za zatławianie posad w spółkach skarbu państwa. Trudno to wszystko pojąć. Może akurat tu przydadzą się nagrania z Pegasus, którym rozpracowywano Nowaka.

Orlen Oil kontra rybnicka parafia

Mieszkańcy Rybnika-Niedobczyc padli ofiarą ks. Dariusza Kreihsa, który odkrył w sobie ducha biznesmena. Najpierw w pandemii koronawirusa za pieniądze wiernych zakupił płyny dezynfekujące i umoczył w Orlen Oil 441 tys. zł. Później założył spółkę produkującą znicze i stracił 100 tys. zł.

Jako proboszcz parafii pw. Matki Bożej Różańcowej przez 16 lat budował nowy kościół. Msze odprawiał w baraku. Gdy Orlen Oil wystąpił z pozwem przeciwko parafii, proboszcza odwołano. Zostawił po sobie 1,1 mln zł długu. Może będzie pierwsza licytacja majątku po księdzu antyszczepionkowcu, z dwiema lewymi rękami.





PYTANIE TYGODNIA | Kto ciągnie Koalicję Obywatelską w dół?

PROF. ROBERT ALBERSKI,
politolog, Uniwersytet Wrocławski

Koalicję Obywatelską najbardziej osłabia brak troski o własnych wyborców. Zamiast wsłuchiwać się w ich głos, partia koncentruje się na tym, co powiedzą politycy opozycji, internauci czy wyborcy PiS i Konfederacji. Zupełnie zaś ignoruje tych, którzy faktycznie oddali na nią głos – 6,5 mln na KO w 2023 r. i 10 mln na Trzaskowskiego w tym roku. Kierownictwo KO zdaje się zakładać, że ci wyborcy i tak zostaną, bo nie mają alternatywy. To błędne myślenie, co pokazały ostatnie wybory prezydenckie. Brak zorientowania na potrzeby własnego elektoratu widać choćby przy sporze o edukację zdrowotną. Decyzje podejmowano, patrząc na reakcje wszystkich poza swoimi zwolennikami. Takich przykładów można wskazać wiele w ostatnich dwóch latach, a w gruncie rzeczy ten schemat działania towarzyszy KO od lat, także przed 2015 r.

PROF. RADOSŁAW MARKOWSKI,
profesor nauk społecznych, Uniwersytet SWPS

Spadki w sondażach pokazują jasno, kto ciągnie Koalicję Obywatelską w dół. Przede wszystkim są to Polska 2050 i PSL, które notują rekordowo niskie poparcie. Z ponad 14% uzyskanych jesienią 2023 r. zostało niewiele. To o tyle zaskakujące, że rząd ma na koncie wiele realnych osiągnięć: od programów cywilizacyjnych, takich jak in vitro czy rozwój psychiatrii dziecięcej, po obniżenie inflacji i stabilny wzrost PKB na poziomie 3% rocznie, a więc jeden z najwyższych w Europie. Mimo ogromnych wydatków na obronność i pomoc dla Ukrainy sytuacja gospodarcza pozostaje dobra. Problemem jest raczej brak tożsamości: KO od lat stoi w rozkroku między wizerunkiem partii centrowo-konserwatywnej i progresywno-liberalnej. Nie potrafi jasno określić kierunku po porażce Trzaskowskiego, co osłabia jej wiarygodność.

GALOPUJĄCY MAJOR,
komentator polityczny

Paradoksem KO, a właściwie całej koalicji rządowej, jest to, że Donald Tusk stanowi jednocześnie jej największy atut i obciążenie. To dzięki niemu KO dominuje po „demokratycznej stronie” i przejmując poparcie mniejszych partnerów, ale to również jego styl i niechęć wobec niego samego sprawiają, że partia nie potrafi przebić sufitu 33%. W wyborach prezydenckich kandydaci Tuska przegrywają raz za razem, a zmiana lidera niewiele by pomogła, bo wciąż byłby to „rząd Tuska”, z koalicjantami jako kwiatkami do kożucha. Obecny układ przypomina nieco sojusz Kaczyńskiego z Lepperem i Giertychem: mocny wynik, ale brak zdolności koalicyjnych. Tusk, tak jak Kaczyński, wyciął konkurencję, doprowadzając do pustki intelektualnej w partii. PSL traci więc, Lewica Czarzastego wygląda na zajęętą głównie walką o stołki. Koalicję spajają już tylko anty-PiS i neoliberalne odruchy resortu finansów. Historia może się powtórzyć: KO wróci do władzy, by po dwóch latach znów wszystkich zawieść.